

Katowice, 10 kwietnia 2023 r.

dr hab. Jerzy Gorzelik
Instytut Nauk o Sztuce
Uniwersytet Śląski w Katowicach
ul. Bankowa 11
40-007 Katowice

Recenzja dorobku naukowego, dydaktycznego i organizacyjnego

dr Małgorzaty Wyrzykowskiej

ze szczególnym uwzględnieniem książki pt. „Postrzeganie i ocena dzieł sztuki europejskiej XVII i pierwszej połowy XVIII wieku w świetle literatury podróżniczej tego okresu” (Kraków: Wydawnictwo Księgarnia Akademicka, 2021), wskazanej jako osiągnięcie naukowe, stanowiące podstawę ubiegania się o stopień doktora habilitowanego

Książka przedłożona jako rozprawa habilitacyjna, stanowi, zgodnie z deklaracją Autorki w Autoreferacie, efekt kilkunastoletnich badań, które zaowocowały również publikacją, poczynszyszy od roku 2007, kilku artykułów poświęconych w większości analizie pamiętników i diariuszy polskiej szlachty. Mamy zatem do czynienia z ukoronowaniem długiego okresu naukowej aktywności, związanego z intensywnym zbieraniem doświadczeń. Ten wymiar książki znalazł swój wyraz w jej objętości (610 stron z bibliografią i indeksami) oraz w szerokim spektrum przeanalizowanych źródeł. Autorka uwzględniła dzieła sześćdziesięciu podróżników z różnych części Europy, reprezentujących różne stany, profesje i wyznania, poszukując odpowiedzi na pytania o wzory postrzegania i oceny dzieł sztuki, określanych przez nią jako współczesne zebranych relacjom. W istocie oceny wystawiane były z różnych czasowych perspektyw – w niektórych przypadkach wobec obiektów jeszcze nieukończonych, w innych wobec liczących sobie ponad wiek. Jak zauważyła Habilitantka, podróżnicy mogli te ostatnie dzieła przypisywać „gustowi starożytnemu” (s. 450; jak dowodzą

uwagi Franza Antona Grimma na temat twórczości Berniniego, określenie to mogło dotyczyć nawet dzieł o mniej odległej proveniencji i nie zawsze miało wymiar pejoratywny, choć w większości przypadków doceniano głównie to, co „nowoczesne” – s. 477).

Wykorzystana baza źródłowa jest szeroka i z pewnością wyróżnia dokonanie Habilitantki na tle wcześniejszych opracowań. Nie dość precyzyjnie określono jednak kryteria wyboru czy też pominięcia poddawanych analizie tekstów (wskazano obecność opisów dzieł sztuki, reprezentatywność autorów rozumianą jako pochodzenie i wyznanie oraz dążenie do uwzględnienia możliwie dużej liczby obiektów, stanowiących przedmiot opisu i oceny). I tak, niejasne pozostają przyczyny wyłączenia z rozważań bogatej literackiej spuścizny na przykład Philippa Hainhofera (1578–1648), augsburskiego kupca, dyplomaty, aktywnego również jako pośrednik w handlu dziełami sztuki. Jego relacje z podróży do Monachium, Eichstätt i Ratzybony, do Innsbrucka i Drezna, a także po Frankonii, Saksonii, Brandenburgii i Pomorzu doczekały się edycji i dostępne są w formie zdigitalizowanej (Ch. Häutle [Hrsg.], *Die Reisen des Augsburger Philipp Hainhofer nach Eichstätt, München und Regensburg in den Jahren 1611, 1612 und 1613*, „Zeitschrift des historischen Vereins für Schwaben” VIII, 1881, s. 1–316; O. Doering [Hrsg.], *Des Augsburger Patriciers Philipp Hainhofer Reisen nach Innsbruck und Dresden*, Wien 1901; *Philipp Hainhofers Reise-Tagebuch, enthaltend Schilderungen aus Franken, Sachsen, der Mark Brandenburg und Pommern: im Jahr 1617*, Stettin 1834). Cenne byłoby również poszerzenie uwag na temat negatywnych wyników kwerend. Wprawdzie Habilitantka wspomina, że w XVII w. opisy dzieł sztuki pojawiają się w literaturze podróżniczej stosunkowo rzadko (więcej o narastającej z czasem częstotliwości ich występowania pisze w Podsumowaniu), jednak powołuje się przy tym na pogląd innego autora, choć własne doświadczenie szeroko zakrojonych badań predysponuje ją do wyciągania samodzielnych wniosków, pozwalających potwierdzić lub zakwestionować opinie pojawiające się we wcześniejszej literaturze.

Pewien niedosyt pozostawia charakterystyka wykorzystanych źródeł. Autorka nie definiuje pojęcia literatury podróżniczej, jedynie wymieniając jej gatunki, których specyfice poświęca około strony (s. 14–15). Pełniejszy wywód ułatwiłby czytelnikowi oddzielenie właściwej każdemu z nich konwencji od indywidualnych poglądów

podróżników. Ci ostatni odsunięci zostali na dalszy plan – i to w znaczeniu niemal dosłownym. Ich sylwetki lapidarnie scharakteryzowano w aneksie, ponadto w tekście pojawiają się rozproszone informacje dotyczące niektórych z nich. Utrudnia to rekonstrukcję uwarunkowań postrzegania i oceny dzieł sztuki, którym to uwarunkowaniom Habilitantka poświęciła jeden z rozdziałów książki. Zawarła w nim refleksję zarówno nad czynnikami wskazywanymi przez samych podróżników jak i nad determinującymi ich poglądy elementami kontekstu kulturowego.

Autorka wychodzi od współczesnych modeli postrzegania i werbalizacji doznań estetycznych, szczególną uwagę poświęcając teorii Rudolfa Arnheima, by w dalszej części wywodu skupić się na rozproszonych w badanych tekstach nielicznych uwagach o znaczeniu poznania wzrokowego i podstawach sądów wydawanych o obserwowanych dziełach. Następnie jako czynniki determinujące postrzeganie wskazuje wyznaczenie oraz uprzednio pozyskaną wiedzę na temat sztuki i konkretnych obiektów, omawiając jej źródła: instrukcje podróżnicze, przewodniki, reprezentacje kartograficzne, grafiki. Dopiero z Podsumowania czytelnik dowiaduje się o kolejnej kategorii: „Właściwie w każdym kraju istniała prasa dotycząca podróży, w której w różnym zakresie i kontekście komentowano dzieła sztuki, w tym współczesnej” (s. 466). Jak zaznacza Autorka we Wstępie (s. 20), są to źródła potencjalne, a zatem dostępne, a nie realnie wykorzystane. Z kolejnych rozdziałów (a także z wcześniej opublikowanych artykułów dr M. Wyrzykowskiej) wynika jednak, że w wielu przypadkach możliwe jest ustalenie konkretnych tekstów, z których podróżnicy czerpali informacje, a nierzadko także elementy opisu i oceny oglądanych dzieł. Źródła te bądź zostały przez nich wskazane wprost, bądź też można zidentyfikować je na podstawie porównania z analizowanymi relacjami. Indukcyjne wnioskowanie w oparciu o badany materiał byłoby bardziej przekonujące niż ograniczenie się do zarysowania szerokiej panoramy potencjalnych możliwości.

W rozdziale, który powinien dawać wyobrażenie o czynnikach kształtujących światopogląd autorów literatury podróżniczej, zabrakło też odniesienia do teorii artystycznej – zasadnicze uwagi dotyczące tego aspektu kultury pojawiają się dopiero na stronach 285–286, gdzie za Białostockim Autorka wskazuje na faktyczny monopol teorii klasycznej, nie korelujący z bogactwem nurtów artystycznych w XVII w. Niewiele namysłu poświęcono formacji intelektualnej podróżników, zwłaszcza

edukacji. Na ile przygotowywała ona do percepcji dzieł sztuki? Czy różnice w jej przebiegu w poszczególnych krajach i środowiskach wyznaniowych wpłynęły na postrzeganie opisywanych obiektów (Habilitantka podkreśla erudycyjny charakter relacji podróżników angielskich nie dokonując pogłębionej refleksji nad jego przyczyną)? Z pewnością taki wpływ wywrzeć mogły opinie towarzyszących podróżnikom przewodników, o których Autorka kilkakrotnie wspomina w książce, jednak nie w kontekście uwarunkowań postrzegania dzieł sztuki. Reasumując, ważny rozdział, który powinien dać możliwie pełny i plastyczny obraz tych ostatnich, nie spełnia swojej funkcji, przede wszystkim nie dlatego, że Habilitantka poskąpiła czytelnikowi informacji, lecz dlatego, że nie ujęła ich w usystematyzowany wywód, rozpraszając w różnych partiach tekstu.

W kolejnych rozdziałach (III–VII) Autorka śledzi postrzeganie i oceny dzieł sztuki pogrupowanych w następujące kategorie, określające podział treści: założenia urbanistyczne, architektura sakralna, architektura świecka, rzeźba, malarstwo. Nie zawsze zachowuje przy tym konsekwencję – np. w podrozdziale poświęconym problematyce materiału rzeźby przywołuje także opisy dzieł architektury. Ta ostatnia zajęła proporcjonalnie największą część rozważań. Habilitantka przytacza ogrom cytatów dając sugestywny obraz zainteresowań i fascynacji nowożytnych podróżników, postrzegania przez nich centro-peryferijnych zależności, wyrażanych estetycznych preferencji. Zwraca uwagę na poczesne miejsce, które w relacjach zajęło budownictwo jezuickie, oraz na paradygmatyczną rolę rzymskiej bazyliki św. Piotra, nie tylko najczęściej opisywanej budowli sakralnej, ale także głównego punktu odniesienia dla innych pomników kościelnej architektury. Odnotowuje obecność „narodowych” stereotypów w postrzeganiu założeń pałacowych. Rysowana w ten sposób architektoniczna mapa Europy byłaby bardziej czytelna, gdyby treść podrozdziałów odpowiadała ich tytułom (Bolonia okazuje się także Turynem i Wenecją [s. 197 f.], Madryt Lizboną i Neapolem [s. 203], Londyn Skandynawią [s. 219]). Czytelnika dezorientować może też pewna dezynwoltura, z jaką Autorka dobiera cytaty, które mają egzemplifikować jej tezy. I tak na s. 88 w cytowanych wypowiedziach podróżników próżno szukać uwag dotyczących efektów teatralizacji przestrzeni czy podkreślenia funkcji Piazza di San Pietro jako aranżacji scenograficznej dla świątyni, na s. 90 w fragmencie tekstu Kleczewskiego „wnikliwej analizy”, na s.

110 obserwacji związanych ze „śmiałością rozwiązań konstrukcyjnych”, na s. 111–112 kojarzenia nowatorstwa z formami włoskimi. W większości przypadków stosowne cytaty pojawiają się w książce, ale w innym miejscu – na ogół w Podsumowaniu.

Czasami sądy wypowiediane przez Autorkę wydają się sprzeczne. I tak na s. 451 czytamy: „Thomas Nugent nie podzielał zachwyków nad bazyliką [św. Piotra w Rzymie – J.G.]”, a na s. 127 o wypowiedzi tego samego autora o tym samym obiekcie: „Podróżnik określił samą budowlę mianem najszlachetniejszej i najbardziej majestatycznej konstrukcji tego rodzaju na świecie”. Z zamieszczonego na tej samej stronie cytatu wynika zresztą, że Nugent nie wypowiadał własnej opinii, lecz przywołał rozpowszechniony pogląd. W świetle przytaczanych wypowiedzi trudno również zgodzić się z tezą jakoby Anglicy wyróżniali się krytyczną oceną wystawności katolickich kościołów, którą to tezę dr Wyrzykowska formułuje w kontekście konfesyjnych uwarunkowań postrzegania obiektów (s. 170). Wprawdzie Daniel Defoe afirmuje „protestancką prostotę”, jednak większość cytowanych w książce angielskich podróżników nie kryje zachwytu przepychem świątyń w „krajach papieskich” (Bromley, Nugent [pochodził z Irlandii, jednak większość życia spędził w Anglii], Wright).

Rozdziały poświęcone rzeźbie (uwzględniono także małą architekturę) i malarstwu skonstruowane zostały w podobny sposób. Autorka rozpoczyna od identyfikacji twórców wzbudzających wśród podróżników największe zainteresowanie, przy czym w przypadku malarstwa dodatkowo prezentuje znaczenie kolekcji i kościelnych wystrojów w nowożytnych peregrynacjach. Następnie przystępuje do omówienia charakterystyki obu dziedzin sztuki w literaturze podróżniczej, eksponując stosunek podróżników do antyku, dyskusję o hierarchii sztuk, uwzględniając kwestie materiałów i technik, środków formalnych, funkcji i ikonografii, komplementarności sztuk, a także, w przypadku malarstwa, wartości materialnej dzieł. Pisząc o ocenie rzeźb „ze względu na funkcje i temat”, Autorka nie ogranicza się do kryteriów sygnalizowanych w tytule podrozdziału, przytaczając również sądy dotyczące formy i tworzywa, a także wzmianki pozbawione charakteru wartościującego. Chaotyczność narracji przejawia się również w powtórzeniach – wypowiedź Berniniego o dziełach przemawiających „do oczu, a nie do duszy” przywoływana jest na stronach 310 i 425, a jego opinia o twórczości Annibale Carracciego na stronach 374 i 426.

Wywody Habilitantki porządkuje do pewnego stopnia obszerne, blisko sześćdziesięciostronicowe Podsumowanie. Autorka rysuje w nim dynamikę pojawiania się opisów i ocen dzieł sztuki w XVII i 1. poł. XVIII w., naświetla zmiany ich charakteru, podkreśla, że to właśnie obiekty powstałe w tym okresie budziły największe zainteresowanie podróżników. Wskazuje na różnice w stosowanej przez nich terminologii, korelującej z poziomem wiedzy. Stara się uchwycić prawidłowości w stosowaniu pojęć wartościujących, a także zinterpretować kryteria oceny w kontekście historycznym. Analizuje charakter porównań, służących często tworzeniu hierarchii, motywowanych w części przypadków patriotyzmem czy wyznaniem autorów.

Zasadnicze zastrzeżenia wobec książki dotyczą nieuporządkowanej narracji. Nie umniejszają one ogromu pracy wykonanej przez Autorkę, której dzieło stanowi opracowanie oparte na szerokiej źródłowej bazie i tradycyjnej metodzie. Habilitantka skupia się przede wszystkim na treści źródeł, w ograniczonym zakresie analizuje ich język, nie stawia sobie za cel sięgania do głębokich struktur, form myślenia, ukrytych taksonomii, starając się rekonstruować estetyczną świadomość nowożytnych podróżników głównie w oparciu o to, co wyrażone *explicite*. Podobne założenia przyjęła w poświęconych tej samej tematyce wcześniejszych artykułach. Teksty w cenionym (choć niekoniecznie przez Ministerstwo Edukacji i Nauki) periodyku „*Opuscula Historiae Artium*” oraz w kwartalniku „*Quart*” (2014, 3 i 2020, 2) zawierają spostrzeżenia w większości włączone do omawianej książki. Podobnie w przypadku opublikowanej w dwóch częściach rozprawy o świadomości artystycznej polskiej szlachty w świetle pamiętników i diariuszy („*Quart*” 2007, 2 i 2007, 4), gdzie autorka uwzględniła jednak również źródła nieco wcześniejsze (np. diariusz Mikołaja Krzysztofa Radziwiłła z podróży do Ziemi Świętej w latach 1582–1584) jak i nieco późniejsze (np. diariusz Juwenalisa Charkiewicza z 1768), nie ograniczyła się też do analizy percepcji dzieł z XVII i 1. poł. XVIII w. W trzech kolejnych artykułach skrupulatnie zreferowała percepcję barokowych dzieł sztuki w pojedynczych utworach literatury podróżniczej z 2. poł. XVIII w. („*Quart*” 2011, 4; 2012, 1; 2012, 4).

Kolejny obszar badań Habilitantki stanowi sztuka doby baroku w Europie Środkowej ze szczególnym uwzględnieniem Śląska. Opublikowaną w roku 2010 dysertację doktorską poświęciła artystycznym relacjom krainy z Arcyksięstwem Austriackim w

latach 1648–1741. W istocie zakres geograficzny książki jest szerszy, bowiem Autorka uwzględniła z jednej strony ośrodki takie jak Salzburg czy Graz (które do Arcyksięstwa Austriackiego nie należały), z drugiej obiekty na terenie Hrabstwa Kłodzkiego (leżącego poza Śląskiem). Problematyce tej dr Małgorzata Wyrzykowska poświęciła blisko dziesięć krótszych tekstów, które ukazały się jako rozdziały w monografiach naukowych lub artykuły w czasopismach.

Spektrum zainteresowań badawczych Habilitantki obejmuje również problemy rewitalizacji obiektów zabytkowych. W poświęconych tej tematyce tekstach Autorka nie tylko referuje praktyki w tym zakresie, wykorzystując po części podejścia właściwe heritologii i studiom nad pamięcią, ale przedstawia również propozycje własnych rozwiązań. Dr Małgorzata Wyrzykowska miała także udział w inwentaryzacji zabytków Dolnego Śląska – przedsięwzięciu o kapitalnym znaczeniu dla dalszych badań nad sztuką tego regionu. Ogółem dorobek publikacyjny Habilitantki to dwie monografie naukowe, trzydzieści trzy rozdziały (w tym dziewięć w języku angielskim, jeden w niemieckim), czternaście artykułów w czasopismach (dwa w języku angielskim). Ponadto dr M. Wyrzykowska współredagowała dwie monografie zbiorowe (jedną w języku angielskim) oraz numer kwartalnika „Quart”. Uczestniczyła w ponad trzydziestu konferencjach naukowych – zagranicznych i międzynarodowych – współorganizowała dwie konferencje międzynarodowe, wzięła udział jako wykonawca w czterech projektach badawczych. Uzyskała stypendia w Palma de Mallorca, Wiedniu i Grazu, odbyła studia podyplomowe w Budapeszcie oraz staż na Uniwersytecie Sussex. W ramach programów Socrates i Erasmus występowała z wykładami na uniwersytetach w Leon i Genui.

Habilitantka prowadzi zajęcia dydaktyczne zgodne z jej naukowymi zainteresowaniami na studiach I i II stopnia, a także podyplomowych, w tym również w językach angielskim i hiszpańskim. W Instytucie Historii Sztuki Uniwersytetu Wrocławskiego koordynuje program Erasmus+.

Zgodnie z Ustawą Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce z dnia 20 lipca 2018, na podstawie przedłożonej dokumentacji, dorobku naukowego, dydaktycznego i organizacyjnego, ze szczególnym uwzględnieniem książki pt. „Postrzeganie i ocena dzieł sztuki europejskiej XVII i pierwszej połowy XVIII wieku w świetle literatury

podrózniczej tego okresu” (Kraków: Wydawnictwo Księgarnia Akademicka, 2021), wskazanej jako osiągnięcie naukowe zgodnie z art. 219, ust. 1, pkt 2a rzeczony ustawy, stwierdzam, że dr Małgorzata Wyrzykowska spełnia ustawowe wymogi stawiane doktorom habilitowanym. Jej dorobek oceniam jako „znaczny wkład (...) w rozwój określonej dyscypliny naukowej lub artystycznej” (art. 219, ust. 1, pkt 1–3) i wnoszę o nadanie jej stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie nauk humanistycznych w dyscyplinie nauk o sztuce.



Jerzy Gorzelik